

Aleksander Lipiński

Zakres stosowania prawa górniczego do polskiego szelfu kontynentalnego

Prawne Problemy Górnictwa 4, 46-62

1980

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zakres stosowania prawa górniczego do polskiego szelfu kontynentalnego

Aleksander Lipiński

1. Od pewnego czasu problematyka prawna poszukiwań i eksploatacji zasobów naturalnych polskiego szelfu kontynentalnego utraciła charakter wyłącznie teoretyczny. Podjęcie wspomnianych rodzajów działalności zmusza do intensyfikacji badań nad obowiązującym w tej mierze stanem prawnym. Zadania tego nie ułatwia skromny i niespójny materiał normatywny. Utrudnia je również brak opracowań doktrynalnych. Na pierwszy plan wysuwają się zwłaszcza wątpliwości co do sposobu i zakresu stosowania prawa wewnątrz krajowego (a w szczególności unormowań dotyczących eksploatacji surowców mineralnych) do działalności prowadzonej w obrębie polskiego szelfu kontynentalnego. Niniejszy artykuł stanowi próbę rozstrzygnięcia niektórych zagadnień związanych z tą problematyką.

Należy rozpocząć od przypomnienia, że szelfem kontynentalnym jest część dna i podziemia morskiego przyległa do wybrzeża danego państwa, położona po zewnętrznej stronie granicy jego morza terytorialnego. W świetle postanowień konwencji genewskiej z 29 kwietnia 1958 roku o szelfie kontynentalnym¹ państwu nadbrzeżnemu przysługują suweren-

¹ Dz. U. 1964, nr 28, poz. 179. Z literatury przedmiotu: W. Góralczyk: *Szelf kontynentalny*, Warszawa 1957; tenże: *Sytuacja prawna dna i podziemia Morza Bałtyckiego*, [w:] *Zagadnienia prawne Bałtyku*, pod red. L. Gelberga, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 45 i nast.; tenże: *Nowe prawo morza*, PiP 1979, nr 8—9, s. 38 i nast.; R. Zaorski: *Konwencje genewskie o prawie morza*, Gdynia 1962; A. Straburzyński: *Eksploatacja zasobów naturalnych dna mórz i oceanów a granice jurysdykcji państwowej*, PiP 1971, nr 12, s. 1024 i nast.; ten-

ne prawa do badania i eksploatacji znajdujących się w obrębie szelfu zasobów naturalnych. Należy zgodzić się z opinią, że zwrot „suwerenne prawa” stanowi wyraz swego rodzaju kompromisu i że daleko mu do precyzji. W literaturze, zwłaszcza najnowszej, zdaje się jednak dominować pogląd, że wspomniane określenie oznacza suwerenność państwa nadbrzeżnego, jednakże ograniczoną wyłącznie do pewnych działań podejmowanych w obrębie szelfu. Konsekwencją takiego rozwiązania jest uznanie praw państwa nadbrzeżnego do samodzielnego określania zasad prowadzenia omawianych badań i eksploatacji (por. jednak art. 4 i 5 wspomnianej konwencji). Dokonuje się tego przez stanowienie odnoszących norm prawa wewnątrz krajowego. Sytuacja komplikuje się jednak w razie ich braku.

Do niedawna Polska była jedynym państwem nadbałtyckim, które nie wydało żadnych aktów normatywnych bezpośrednio ustalających zasady wykonywania praw do szelfu oraz jego status prawny. Mimo to już pod rządem dawnego stanu prawnego można było uzasadnić pogląd, że do źródeł prawa określającego sytuację polskiego szelfu kontynentalnego, oprócz unormowań o charakterze prawnomiędzynarodowym, można było zaliczyć również te normy prawa polskiego, które dotyczyły badań i eksploatacji surowców mineralnych występujących w obrębie terytorium lądowego PRL². Rozwiązanie to, aczkolwiek niepełne i budzące rozliczne wątpliwości, znalazło jednak potwierdzenie w praktyce³.

2. Przedstawiona sytuacja uległa radykalnej zmianie w 1977 roku, kiedy to ukazały się dwie ustawy dotyczące omawianej problematyki. Pierwszą z nich — w kolejności chronologicznej — była ustawa z 26 listopada 1977 roku o zmianie prawa górniczego⁴. Wprowadziła ona do tego prawa⁵ art. 4 w następującym brzmieniu: „Rada Ministrów określa w drodze rozporządzenia zakres stosowania przepisów prawa górniczego do kopalin znajdujących się w złożach naturalnych położonych

że: *Problem definicji prawnej szelfu kontynentalnego*, [w:] *Zeszyty naukowe Uniwersytetu Gdańskiego nr 1*, Gdańsk 1972, s. 61 i nast.; tenże: *Przestrzenny zakres praw państwa nadbrzeżnego do wyłącznego korzystania z obszarów morskich i podmorskich*, „*Studia Prawnicze*” 1973, nr 38, s. 35 i nast.; *Aktualne problemy prawa morza*, Gdańsk 1976, s. 40 i nast.

² Por. A. Lipiński: *Eksploatacja surowców mineralnych polskiego szelfu kontynentalnego. Zagadnienia prawne*, [w:] *Problemy prawne górnictwa*, t. 1, pod red. A. Agopszowicza, Katowice 1977, s. 44 i nast.

³ W postaci zarządzenia nr 4 Ministrów: Górnictwa, Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej oraz Prezesa Centralnego Urzędu Geologii z 28 lutego 1977 r. (znak P08-51-5/76) wprowadzającego w życie *Tymczasowe przepisy prowadzenia prac wiertniczych i geofizycznych na morzu* (nie publikowane), którego podstawę prawną stanowią m. in. prawo górniczne i geologiczne.

⁴ Dz. U. nr 35, poz. 151.

⁵ Dekret z 6 maja 1953 r. — prawo górniczne, Dz. U. 1978, nr 4, poz. 12.

w granicach morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego.” Inną koncepcję przyjęto natomiast w nieznacznie późniejszej ustawie, z 17 grudnia 1977 roku, o szelfie kontynentalnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej⁶. Art. 4 tej ostatniej nakazuje bowiem, by do poszukiwania, wydobywania i wykorzystywania jego zasobów naturalnych stosować o d p o w i e d n i o [podkr. — A.L.] przepisy dotyczące badania, poszukiwań i wydobywania kopalin oraz bezpieczeństwa żeglugi i życia na morzu. Wymienione akty normatywne nie rozstrzygają jednak kwestii stosowania do szelfu pozostałej części polskiego porządku prawnego. Nie może to jednak oznaczać, że oprócz wskazanych tam unormowań reszta naszego ustawodawstwa nie może dotyczyć działalności prowadzonej w obrębie polskiego szelfu kontynentalnego. Skoro bowiem przyjmujemy, że szelf kontynentalny przyległy do wybrzeża morskiego PRL jest objęty jej zwierzchnictwem terytorialnym (w ramach zakreślonych przez wspomnianą konwencję genewską), to tym samym należy do tej przestrzeni odnieść cały polski porządek prawny, a ściśle rzecz biorąc — te unormowania, które mogą dotyczyć stosunków prawnych związanych z badaniem i eksploatacją zasobów szelfu⁷. Potwierdzenie tej reguły stanowią właśnie przepisy wspomnianych ustaw. Potwierdzają one, że polski szelf kontynentalny jest objęty suwerennością PRL (w zakresie badań, poszukiwań, wydobywania i wykorzystywania jego zasobów naturalnych — por. art. 2 ust. 1 ustawy szelfowej). Dopuszczalność stanowienia prawa w tym zakresie jest natomiast konsekwencją objęcia szelfu suwerennością PRL. Gdyby było inaczej, wówczas uchwalenie wspomnianych ustaw nie byłoby możliwe. Kwestia poddania części bałtyckiego szelfu suwerenności PRL została natomiast przesądzona w inny sposób⁸. W szczególności wspomniane ustawy nie wprowadzają w tym zakresie żadnych zmian, a określają tylko zakres stosowania części polskiego porządku prawnego do szelfu kontynentalnego. Problem polega jednak między innymi na tym, że czynią to niejednolicie. Zachodzi zatem potrzeba ustalenia ich wzajemnego stosunku.

3. Z art. 4 pr. gór. zdaje się wynikać zamiar ustawodawcy wyłączenia stosowania części przepisów tego prawa do kopalin występujących w obrębie morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego. Uzasadnienia takiego rozwiązania można się dopatrywać w konieczności uw-

⁶ Dz. U. nr 37, poz. 164. Por. A. Lipiński: *Górnictwo szelfowe. Zakres i metoda regulacji prawnej*, PUG 1978, nr 10, s. 185 i nast.

⁷ Odmiennie — jak się wydaje — Z. Kalinowski: *Z problematyki ochrony prawnokarnej polskiego morza terytorialnego, strefy rybołówstwa i szelfu kontynentalnego*, „Technika i Gospodarka Morska” 1978, nr 6, s. 335.

⁸ Por. W. Góralczyk: *Szef kontynentalny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Technika i Gospodarka Morska” 1978, nr 4, s. 214; F. Kierzkowski: *Nowe ustawy morskie*, PUG 1978, nr 5, s. 138.

zgodzenia szczególnych wymagań związanych z prowadzeniem działalności regulowanej prawem górniczym w warunkach morskich. Uznano zapewne, że niektóre spośród przepisów dekretu z 6 maja 1953 roku, mogą okazać się w tym zakresie bezprzedmiotowe. W momencie powstawania omawianego przepisu ustawodawca nie chciał jednak przesądzać tej kwestii. Formuła art. 4 pr. gór. jest natomiast dość elastyczna, gdyż w razie potrzeby wydanie bądź ewentualna zmiana rozporządzenia Rady Ministrów są z reguły znacznie łatwiejsze niż aktów normatywnych rzędu ustawy. Omawiany przepis nie zawiera żadnych ograniczeń dotyczących stosowania prawa górniczego do morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego. Zakres ten zależy od uznania Rady Ministrów, która może (przynajmniej z teoretycznego punktu widzenia) nakazać stosowanie prawa górniczego w całości lub w części, wprost bądź odpowiednio.

Z art. 4 pr. gór. wynika dla Rady Ministrów obowiązek wydania takiego rozporządzenia („Rada Ministrów określa [...]”), które jednak do dnia dzisiejszego się nie ukazało. W dodatku nie przewiduje się, aby miało to nastąpić w najbliższej przyszłości. Powstaje zatem pytanie, czy wobec braku wspomnianego rozporządzenia prawo górnicze w ogóle może zostać zastosowane do kopalin znajdujących się w złożach naturalnych położonych w granicach morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego, a jeśli tak, to w jakim zakresie. Jak się wydaje, twierdząca odpowiedź na to pytanie nie powinna budzić wątpliwości. Przestrzenie te są bowiem objęte zwierzchnictwem terytorialnym (suwerennością) PRL⁹. Obowiązuje w nich zatem polski porządek prawny, którego stosowanie może być jednak w części wyłączone (jak to w odniesieniu do pewnych przepisów prawa górniczego może postanowić Rada Ministrów — por. art. 4 pr. gór.). Trudno bowiem byłoby bronić poglądu, że wobec bezczynności organu administracji (Rady Ministrów) stosowanie prawa górniczego byłoby w tym zakresie zupełnie niemożliwe, co w praktyce mogłoby prowadzić do braku należytej regulacji prawnej. Wspomniany art. 4 pr. gór. powinien być zatem — jak się wydaje — interpretowany następująco: w obrębie morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego obowiązuje prawo górnicze, jednakże Rada Ministrów ma obowiązek określenia zakresu jego stosowania. Uprawnienie tego organu należy raczej widzieć w sensie negatywnym, tj. w postaci możliwości ewentualnego wyłączenia stosowania pewnych przepisów prawa górniczego. Dopóki zaś Rada Ministrów nie wprowadzi w tym trybie żadnych ograniczeń, rozwiązanie może być tylko jedno: prawo górnicze

⁹ Por. zwłaszcza art. 3 ustawy z 17 grudnia 1977 r. o morzu terytorialnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Dz. U. nr 37, poz. 162 oraz art. 2 ustawy szelfowej.

w całości stosuje się do morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego. Jedyne wątpliwości, jakie nasuwają się w związku z omawianą kwestią, dotyczą odpowiedzi na pytanie, czy prawo górnicze należałoby tu stosować wprost czy — być może — tylko odpowiednio.

4. Odmienne rozwiązanie przyjęła natomiast ustawa szelfowa, która jest aktem normatywnym nieznacznie tylko późniejszym od wspomnianej noweli do prawa górniczego. Art. 4 pierwszej z omawianych ustaw przewiduje między innymi, że do wydobywania i wykorzystywania zasobów naturalnych szelfu stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące wydobywania kopalin. Nie powinna więc budzić wątpliwości okoliczność, że w odniesieniu do minerałów poddanych prawu górniczemu, a występujących w złożach polskiego szelfu kontynentalnego będzie mógł być odpowiednio stosowany dekret z 6 maja 1953 roku. Wspomniany przepis ustawy szelfowej nie uzależnia bowiem stosowania prawa górniczego do szelfu od wydania jakiegokolwiek aktu normatywnego (wykonawczego). Co więcej, przepis ten wyraźnie określa sposób stosowania prawa górniczego (jak również innych przepisów dotyczących wydobywania i wykorzystywania kopalin) do szelfu. Mają one być stosowane odpowiednio.

Należy zatem podjąć próbę zbadania, jakie zmiany wspomniana ustawa szelfowa wprowadziła do stanu prawnego obowiązującego w odniesieniu do szelfu, zwłaszcza związane ze stosowaniem prawa górniczego. Rozważenia wymagają — jak się wydaje — dwie alternatywy. Można bowiem przyjąć, że do wydobywania i wykorzystywania zasobów naturalnych polskiego szelfu kontynentalnego stosujemy odpowiednio prawo górnicze (art. 4 ustawy szelfowej), jednakże tylko w granicach określonych przez Radę Ministrów (art. 4 pr. gór.). Porównanie wspomnianych przepisów pozwala również uzasadnić wniosek, że z dniem wejścia w życie ustawy szelfowej art. 4 pr. gór. utracił swą moc w stosunku do szelfu. Ustawa szelfowa jest bowiem aktem normatywnym późniejszym i powinna uchylać sprzeczne z nią postanowienia innych przepisów. Argumentacja ta może zatem prowadzić do wniosku, że art. 4 pr. gór. zachował swą aktualność wyłącznie w odniesieniu do morza terytorialnego. Wobec wyraźnego brzmienia art. 4 ustawy szelfowej określenie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów zakresu stosowania prawa górniczego do szelfu (art. 4 pr. gór.) stało się bowiem zbędne¹⁰.

¹⁰ Tak też A. Agopszowicz: *Zarys systemu prawnego górnictwa*, t. 1, Katowice 1979, s. 24. Odmienne natomiast — jak się wydaje — M. Podlaszewski: *Niektóre aspekty prawne poszukiwań i eksploatacji bogactw naturalnych na polskim szelfie kontynentalnym*, „Technika i Gospodarka Morska” 1978, nr 8, s. 473. Uważa on jednak, że rozporządzenie wydane na podstawie art. 4 pr. gór. będzie mogło znaleźć zastosowanie tylko do robót górniczych (z wyjątkiem badań

Opowiadam się za ostatnią z przedstawionych możliwości. Pogląd ten nie powinien być jednak uważany za bezsporny, wymaga weryfikacji w toku dalszych badań.

Godne zastanowienia są niekonsekwentne poczynania ustawodawcy, skoro w ciągu tak krótkiego czasu doszło do ukazania się dwóch aktów normatywnych rangi ustawy, które odmiennie regulują omawiane zagadnienie. Sformułowanie art. 4 ustawy szelfowej należy przy tym ocenić znacznie wyżej, gdyż przewiduje ona możliwość (i określa sposób) stosowania prawa górniczego bez potrzeby wydawania w tej mierze jakichkolwiek przepisów wykonawczych. Z łatwością można również zauważyć, że w obecnym stanie prawnym system źródeł prawa w zakresie górnictwa morskiego (tj. wykonywanego w obrębie morskich wód wewnętrznych morza terytorialnego i szelfu kontynentalnego) jest wyjątkowo niespójny¹¹. Trudno jednak dopatrzeć się jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia rozbieżności przyjętych tam rozwiązań.

Art. 4 ustawy szelfowej przewiduje między innymi odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących wydobywania kopalin do działalności polegającej na wydobywaniu i wykorzystywaniu zasobów naturalnych polskiego szelfu kontynentalnego. Sformułowanie to może jednak budzić pewne wątpliwości. Należy zwłaszcza ustalić znaczenie określenia „odpowiednie stosowanie” (prawa), a nadto podjąć próbę rozstrzygnięcia pewnych kwestii szczegółowych związanych ze stosowaniem niektórych przepisów prawa górniczego do szelfu.

5. Tzw. przepisy odsyłające (należy do nich wspomniany art. 4 ustawy szelfowej) zalicza się do szczególnych postaci przepisów prawa. Nakazują one odpowiednie stosowanie określonych norm prawnych (a nawet całych aktów normatywnych) do innych — z reguły zbliżonych — zakresów odniesienia bądź przewidują stosowanie tych przepisów bez zastrzeżenia, że ma ono być „odpowiednie”. Trudno w omawianym względzie o ścisłe reguły interpretacyjne, gdyż zarówno rozwiązania normatywne, jak i piśmiennictwo nie są jednoznaczne. Sprzyja temu

i poszukiwań metodami innymi niż górnicze). Pogląd ten nie wydaje się ścisły. Nie wiadomo natomiast, jakie są w omawianej kwestii zapatrywania J. Zimocha (*Nowelizacja prawa górniczego*, PUG 1978, nr 1, s. 3), który ogranicza się do stwierdzenia, że art. 4 pr. gór. pozostaje w ścisłym związku z ustawą szelfową.

¹¹ Do morskich wód wewnętrznych przepisy o wydobywaniu kopalin stosują się w całości. W odniesieniu do morza terytorialnego sytuacja jest złożona: prawo górnicze powinno znaleźć zastosowanie w granicach określonych rozporządzeniem Rady Ministrów, natomiast pozostałe akty normatywne — bez tego ograniczenia. Na szelfie przepisy o wydobywaniu kopalin stosuje się odpowiednio. Jeszcze inaczej problematyka ta przedstawia się w zakresie stosowania prawa geologicznego. Por. jednak zarządzenie nr 4 (cytowane w przypisie 3), które nie dostrzega wspomnianych różnic.

zwłaszcza niezbyt staranna technika legislacyjna, która zdaje się nie dostrzegać różnic pomiędzy „stosowaniem” i „odpowiednim stosowaniem” prawa. Nie wdając się w szczegółowe rozważania, przyjmuję za J. Nowackim trzy możliwości rozumienia określenia „odpowiednie stosowanie” (prawa). Pierwsza z nich polega na stosowaniu określonych norm do innego (zbliżonego) zakresu odniesienia bez jakichkolwiek zmian ich dyspozycji. W drugim przypadku odpowiednie stosowanie polega na stosowaniu określonych przepisów (do dodatkowego zakresu odniesienia) z pewnymi modyfikacjami dyspozycji, uzasadnionymi odmiennością hipotezy. W trzeciej grupie mieszczą się natomiast wszystkie te przepisy, których nie można (ze względu na bezprzedmiotowość lub sprzeczność z unormowaniami ustanowionymi bezpośrednio dla dodatkowego zakresu odniesienia) w ogóle zastosować¹². Sytuacja nie jest zatem prosta, a przyjęcie którejś z przedstawionych możliwości interpretacji zależy od organu stosującego prawo. Nietrudno zatem zauważyć, że w takiej sytuacji ustalenie jednolitej wykładni prawa może być w znacznym stopniu utrudnione, zwłaszcza w zakresie stosunków administracyjnoprawnych.

Warto podkreślić, że pomiędzy wydobywaniem kopalin prowadzonym w obrębie terytorium lądowego oraz szelfu kontynentalnego nie zachodzą istotne różnice. W zasadzie istnieją one tylko w sferze normatywnej. Trudno również doszukać się większych odmienności pomiędzy wydobywaniem kopalin ze złóż w obrębie szelfu kontynentalnego i morza terytorialnego, chociaż obowiązująca w tym zakresie regulacja prawna nie jest jednolita.

Jak już wcześniej zaznaczyłem, jeszcze przed wejściem w życie ustawy szelfowej było możliwe stosowanie polskiego ustawodawstwa do wydobywania kopalin występujących w obrębie szelfu. Ściśle rzecz biorąc, dotyczyło to tylko tych unormowań, które ze względu na przedmiot regulacji mogły dotyczyć działalności prowadzonej w obrębie szelfu. Powstaje zatem pytanie, jakie skutki powoduje w tym zakresie rozwiązanie przewidziane w art. 4 ustawy szelfowej.

6. System źródeł prawa dotyczącego wydobywania kopalin (surowców mineralnych) nie jest jednolity. Składają się nań różne akty normatywne. Nie miejsce tu na przypomnienie związanych z tym szczegółów¹³, zwłaszcza że nie wszystkie spośród tych unormowań będą mogły znaleźć zastosowanie do działalności prowadzonej w obrębie szelfu. W szczególności — biorąc pod uwagę kryterium podmiotowe (uprawnio-

¹² J. Nowacki: *Analogia legis*, Warszawa 1966, s. 135 i nast. Por. S. Grzybowski: *System prawa cywilnego*, t. 1: *Część ogólna*, Wrocław—Warszawa—Kra-ków—Gdańsk 1974, s. 109 i tam cytowaną literaturę.

¹³ Por. A. Agopszowicz: *Zarys systemu ...*, s. 16 i nast.

ny) oraz przedmiotowe (złoże kopaliny) — wspomniany system zostanie zawężony w zasadzie tylko do prawa górniczego oraz do uchwały nr 34 Rady Ministrów z 14 lutego 1975 roku w sprawie gospodarki zasobami złóż kopalin, których wydobywanie nie podlega prawu górniczemu¹⁴. Rzecz jasna, ich przepisy będą mogły być stosowane tylko odpowiednio¹⁵.

W myśl art. 1 ust. 1 prawo górnicze określa podlegające mu kopaliny, które występują w złożach naturalnych, zasady i warunki ich wydobywania oraz wykonywania prac geologicznych związanych z ruchem zakładu górniczego, reguluje sprawy projektowania, budowy, utrzymania i rozbiórki (likwidacji) obiektów budowlanych zakładu górniczego, a także sprawy ochrony terenów górniczych oraz właściwość urzędów górniczych i innych organów w tych sprawach. Z dalszych przepisów dekretu wynika ponadto, że stosuje się on również do pewnych dodatkowych zakresów odniesienia (np. art. 11 i 12). Żaden z tych przepisów nie wspomina jednak o poddaniu prawu górniczemu działalności polegającej na wykorzystywaniu złóż kopalin. *Lege non distinguente* należy więc przyjąć, że jeśli wykracza ona poza zakres pojęcia „wydobywanie”, nie stosuje się do niej prawa górniczego (por. art. 8 pr. gór.). Rozwiązanie to w zasadzie należy uznać za prawidłowe, przede wszystkim ze względu na szerokie znaczenie pojęcia „wykorzystywanie” i brak potrzeby wprowadzania tu reglamentacji prawnej, zwłaszcza przewidywanej prawem górniczym. Wątpliwości mogą dotyczyć tylko niektórych rodzajów wykorzystywania kopalin w złożach pod powierzchnią ziemi, bez ich jednoczesnego „wydobywania”.

Powstaje jednak pytanie, w jakim znaczeniu wspomnianym określeniem posługuje się ustawa szelfowa, zwłaszcza w art. 4. Zastosowana tam terminologia częściowo nawiązuje do przyjętej we wspomnianej konwencji genewskiej (ustawa szelfowa używa określeń: „badanie”, „poszukiwanie”, „wydobywanie” i „wykorzystywanie”; konwencja — „badanie” i „eksploatacja”). Jak się wydaje, zamiarem ustawodawcy było podkreślenie, że suwerenne prawa PRL do szelfu obejmują wszystkie rodzaje dysponowania jego zasobami, nie tylko polegające na ich badaniu i wydobywaniu. Założenie to należy uznać za trafne, szkoda tylko że zrealizowano je posługując się kazuistyczną i daleką od precyzji terminologią.

Trudno jednak zająć jednoznaczne stanowisko w kwestii stosowania

¹⁴ MP nr 6, poz. 33. Gdyby zamiarem ustawodawcy było poddanie całego szelfu wyłącznie reżimowi prawa górniczego, zapewne ustawa szelfowa zawierałaby wyraźne odesłanie do dekretu z 6 maja 1953 r. Z określenia „przepisy dotyczące [...] wydobywania kopalin” wynika jednak, że celem omawianej regulacji było różnicowanie stanu prawnego w tym zakresie (zależnie od rodzaju kopaliny).

¹⁵ Por. A. Lipiński: *Górnictwo szelfowe ...*, s. 288.

tu przepisów o wydobywaniu kopalin. Jak się wydaje, w takiej sytuacji prawo górnicze dałoby się zastosować w stopniu dość ograniczonym, tj. wyłącznie w odniesieniu do tych postaci „wykorzystywania”, które mogą być objęte jego zakresem przedmiotowym (por. np. art. 12). W pozostałych przypadkach opowiadam się za stosowaniem uchwały nr 34 Rady Ministrów, zwłaszcza że jej zakres przedmiotowy wydaje się nieco szerszy.

Indeks minerałów, do których wydobywania stosuje się prawo górnicze, można podzielić na dwie grupy. Te spośród nich, które zostały wyliczone w samym dekrete (art. 3 ust. 1), podlegają prawu górniczemu bez względu na warunki oraz miejsce ich występowania. *Lege non distinguente* zasadę tę należy również odnieść do złóż występujących w obrębie szelfu kontynentalnego. Jeśli zatem obejmują one minerały określone w art. 3 ust. 1 pr. górn., do ich wydobywania prawo górnicze zawsze powinno stosować się odpowiednio. Z kolei wydobywanie pozostałych kopalin podlega prawu górniczemu tylko wówczas, gdy Rada Ministrów uzna, że mają one znaczenie dla gospodarki narodowej (art. 3 ust. 2 pr. górn.). Wykaz tych minerałów zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 roku¹⁶, zaś stwierdzenie istnienia przesłanek, od których zależy poddanie indywidualnie określonego złoża takiej kopaliny prawu górniczemu, przekazano — zależnie od rodzaju minerału — do kompetencji Prezesa Centralnego Urzędu Geologii lub Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej (§ 2 cyt. rozporządzenia). W omawianej sytuacji stwierdzenia takie powinny wyraźnie odnosić się do określonych złóż występujących w obrębie szelfu kontynentalnego. W przeciwnym razie stosowanie prawa górniczego do minerałów określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów, wydanym na podstawie art. 3 ust. 2 pr. górn., a występujących w złożach szelfowych nie będzie możliwe. W razie braku wspomnianych stwierdzeń odnoszących się do określonych złóż szelfowych znajdujące się w nich minerały należy bowiem uważać za nie poddane prawu górniczemu. Będą do nich miały zastosowanie (rzecz jasna — odpowiednio) wyłącznie postanowienia wspomnianej uchwały nr 34 Rady Ministrów. Już tylko na marginesie wypada wspomnieć, że ustawa szelfowa nakazuje odpowiednie stosowanie przepisów o wydobywaniu kopalin do wydobywania i wykorzystywania wszystkich zasobów naturalnych szelfu. Do tych ostatnich zaliczają się natomiast nieorganiczne i organiczne bogactwa naturalne dna oraz podziemia morskiego (art. 2 ust. 2 ustawy szelfowej). Nietrudno zauważyć,

¹⁶ W sprawie objęcia przepisami prawa górniczego wydobywania kopalin nie wymienionych w tym prawie oraz w sprawie wydobywania kopalin przez posiadacza gruntu na własne potrzeby, Dz. U. nr 15, poz. 65.

że wspomnianymi zasobami naturalnymi mogą być nie tylko kopaliny (surowce mineralne), ale również pewne organizmy żywe.

Jak się wydaje, wątpliwość, czy wspomniane akty normatywne mogą stosować się odpowiednio do wydobywania i wykorzystywania tych zasobów naturalnych, które nie są kopalinami, należy — w świetle wyraźnego sformułowania ustawy — rozstrzygnąć pozytywnie¹⁷. Z kolei problem, który ze wspomnianych przepisów znalazłby tu odpowiednie zastosowanie, należałoby przesądzić na rzecz uchwały nr 34 Rady Ministrów.

7. Jednym z podstawowych zagadnień związanych ze stosowaniem prawa górniczego do szelfu jest kwestia podmiotów uprawnionych do wydobywania (wykorzystywania) jego zasobów naturalnych. Stosowanie w tej mierze art. 5—7 pr. górn.¹⁸ nie wydaje się — wobec szczególnych unormowań ustawy szelfowej — dopuszczalne. Ta ostatnia przewiduje bowiem, że prawo do korzystania z zasobów naturalnych szelfu przysługuje tylko państwu, które wykonuje je za pośrednictwem swych wyspecjalizowanych organizacji (dalej: jednostek państwowych). Rozwiązanie to stanowi konsekwencję zasady wyrażonej w art. 3 ust. 1 ustawy szelfowej, że zasoby naturalne polskiego szelfu kontynentalnego stanowią własność państwa. Podmioty te mogą wykonywać swe uprawnienia dopiero po uzyskaniu zgody Prezesa Centralnego Urzędu Geologii. Udział innych państw w wydobywaniu bądź wykorzystywaniu zasobów szelfu może mieć miejsce wyłącznie na podstawie umów międzynarodowych zawartych z PRL bądź na podstawie innych porozumień¹⁹ (art. 3 ust. 2 ustawy szelfowej). Z kolei Prezes Rady Ministrów może wyrazić zgodę na udzielenie zezwolenia na prowadzenie takiej działalności przez „osobę zagraniczną” (zapewne chodzi tutaj o podmiot prawa obcego — art. 3 ust. 4). W takiej sytuacji są zatem wymagane zezwolenia obu wspomnianych organów administracji, tj. Prezesa Rady Ministrów i Prezesa Centralnego Urzędu Geologii. Ustawa nie określa jednak przesłanek ich udzielania ani też nie przewiduje wydania jakichkolwiek przepisów wykonawczych w tej mierze. Wynika stąd, że wyrażenie zgody na prowadzenie takiej działalności zależy od uznania wspomnianych organów. W świetle postanowień ustawy szelfowej unormowania dopuszczające do korzystania z zasobów naturalnych polskiego szelfu kontynentalnego inne podmioty niż te, które są jednostkami państwowymi, należałoby trak-

¹⁷ Odmienne A. Agopszowicz: *Zarys systemu ...*, s. 24. Ze względu na warunki biologiczne Bałtyku problem ten zdaje się jednak mieć znaczenie tylko teoretyczne.

¹⁸ Określają one podmioty uprawnione do wydobywania kopaliny.

¹⁹ Jak to ma miejsce w odniesieniu do Wspólnej Organizacji Poszukiwań Naftowych na Morzu Bałtyckim — „Petrobaltic”.

tować jako unormowania wyjątkowe. Nie powinny one zatem być interpretowane w sposób rozszerzający.

Trudno w tej chwili ustalić, w jakim kierunku pójdzie praktyka. Wydaje się jednak, że art. 3 ust. 4 ustawy szelfowej odnosi się wyłącznie do tych podmiotów obcego prawa, które nie są jednostkami państwowymi uczestniczącymi w eksploatacji zasobów szelfu na podstawie umów lub porozumień określonych w art. 3 ust. 2 *in fine*. Przepis ten mógłby zatem dotyczyć wszystkich innych „osób zagranicznych”, w tym i osób fizycznych.

Zakres podmiotowy pojęcia „przedsiębiorstwo górnicze” w odniesieniu do działalności prowadzonej w obrębie polskiego szelfu kontynentalnego jest zatem nieco inny, niżby to wynikało z prawa górniczego. Przedsiębiorstwem takim jest więc w zasadzie tylko jednostka państwowa w rozumieniu prawa polskiego (wyjątkowo — podmiot prawa obcego), której przysługuje wyłączne prawo do wydobywania kopaliny ze złoża w granicach obszaru górniczego położonego na szelfie (art. 3 i 4 ustawy szelfowej, art. 10 i 22 pr. gór.). Rozporządzanie przez państwo prawem wydobywania kopaliny na rzecz jednostek niepaństwowych nie wydaje się tu bowiem dopuszczalne, oprócz sytuacji wyraźnie przewidzianych ustawą szelfową. Nasuwa się jednak wątpliwość, czy postąpiono słusznie, pozbawiając niepaństwowe jednostki gospodarki społecznej (zwłaszcza spółdzielnie) możliwości uzyskania tego rodzaju zezwolenia, zwłaszcza że mogą je otrzymać „osoby zagraniczne”.

8. Z kolei rozpoczęcie budowy zakładu górniczego i wydobywania złoża kopaliny poddanej prawu górniczemu jest dozwolone dopiero po utworzeniu obszaru górniczego (z wyjątkiem sytuacji określonej w art. 22 ust. 2 pr. gór.). Obszar ten określa przestrzeń, w granicach której przedsiębiorstwo górnicze jest uprawnione do wyłącznego wydobywania oznaczonej kopaliny ze złoża. Tworzy go minister, który jest właściwy ze względu na rodzaj eksploatowanej kopaliny. Zależnie od rodzaju minerału występującego w obrębie szelfu może zatem wchodzić w rachubę (przynajmniej z teoretycznego punktu widzenia) kilkanaście naczelných organów administracji państwowej. Sytuacja taka z pewnością nie sprzyja integracji różnych rodzajów korzystania z wód morskich, w tym i mających na celu eksploatację zasobów szelfu. W ograniczonym stopniu funkcję tę można natomiast przypisać strefom bezpieczeństwa, o których mowa w art. 6 ustawy szelfowej. Funkcji tej nie spełniają jednak uzgodnienia ani zezwolenia przewidziane w art. 5 i 6 ustawy szelfowej. Należy też wyrazić zdziwienie, dlaczego kompetencji w zakresie tworzenia (zmiany, likwidacji) obszaru górniczego w obrębie szelfu nie przekazano do właściwości jednego organu administracji. Co więcej, w obecnym stanie prawnym ani utworzenie, ani zniesienie takiego obszaru nie

wymagają współdziałania z jakimkolwiek organem administracji w zakresie gospodarki morskiej. Rozwiązanie to należy ocenić jako wadliwe i wymagające rychłej zmiany. W szczególności środki prawne, jakie w zakresie integracji działań mających na celu eksploatację zasobów szelfu i korzystania z wód szelfowych przysługują Prezesowi Centralnego Urzędu Geologii, są stanowczo zbyt ograniczone²⁰. Zdziwienie może też budzić koncepcja, zgodnie z którą organ administracji niższego stopnia ma integrować poczynania organów wyższego rzędu (jakby to miało mieć miejsce przy tworzeniu obszarów górniczych na szelfie). Zbadania wymaga jednak problem, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie, można wykorzystać integrującą rolę planów zagospodarowania przestrzennego²¹.

Pod pojęciem zakładu górniczego rozumie się „zespół środków, którymi posługuje się przedsiębiorstwo górnicze w celu [...] wydobywania kopaliny ze złoża w granicach określonego obszaru górniczego”²². Nie jest to jednak pojęcie w pełni jednoznaczne. Nic nie wskazuje również na to, aby wątpliwości związane z ustaleniem jego treści miały zniknąć w odniesieniu do tego rodzaju zakładu funkcjonującego na szelfie, zwłaszcza jeżeli w jego skład wejdą obiekty trwale połączone z dnem morskim (np. rurociągi łączące wieże wiertnicze ze zbiornikami znajdującymi się na stałym lądzie). Podjęcie budowy takiego zakładu, niezależnie od przesłanek przewidzianych prawem górniczym (np. art. 15 i 22), wymaga spełnienia warunków określonych ustawą szelfową. Jej art. 6 przewiduje bowiem obowiązek uzyskania zezwolenia urzędu morskiego na zakładanie urządzeń i instalacji służących wydobywaniu oraz wykorzystaniu zasobów szelfu. Jak się wydaje, należy je zaliczyć do obiektów tworzących zakład górniczy.

9. Niezwykle istotnym zagadnieniem jest również ustalenie charakteru i treści uprawnień, które przysługują przedsiębiorstwu górniczemu w zakresie wydobywania bądź wykorzystywania zasobów szelfu. Problem ten należy do najbardziej kontrowersyjnych w prawie górniczym²³. W odniesieniu do szelfu komplikuje się on z powodu dopuszczenia do wspomnianej działalności podmiotów prawa obcego (osób zagranicznych), zwłaszcza że zasoby naturalne szelfu stanowią przedmiot wyłącznej własności państwa. Zbadania wymaga również kwestia, w jakim trybie następuje rozporządzanie określonymi składnikami własności państwowej (zasobami szelfu kontynentalnego) na rzecz podmiotów niepaństwo-

²⁰ Por. zwłaszcza art. 3 i 5 ustawy szelfowej.

²¹ Zagadnienie to wykracza jednak poza zakres niniejszego artykułu.

²² A. Agopszowicz: *Zarys systemu ...*, s. 70.

²³ Por. A. Lipiński: *Uprawnienia do wydobywania kopalin*, [w:] *Problemy prawne górnictwa*, t. 3, pod red. A. Agopszowicza, Katowice 1979, s. 107 i nast. oraz tam cytowaną literaturę.

wych i jakie są skutki takiego aktu, przede wszystkim w sferze uprawnień przedsiębiorstw górniczych do korzystania z określonych części szelfu. Nie wiadomo zwłaszcza, czy skutki rozporządzające można przypisać już zezwoleniu z art. 3 ustawy szelfowej, czy też dopiero zarządzeniu o utworzeniu obszaru górniczego. Trudno byłoby jednak dopuścić możliwość posłużenia się tu innymi środkami o charakterze administracyjnoprawnym (przede wszystkim ze względu na udział podmiotów prawa obcego). Również stosowanie środków cywilnoprawnych może napotkać w tym zakresie istotne trudności, jak chociażby związane z ustaleniem organu, który byłby tu w należyтым stopniu uprawniony do reprezentowania Skarbu Państwa (*statio fisci*).

10. Doniosłym problemem jest również ochrona środowiska przed oddziaływaniem przedsiębiorstw górniczych funkcjonujących w obrębie szelfu. Wśród unormowań przyjętych w tej mierze przez prawo górnicze na pierwszy plan wysuwają się przepisy zawarte w dziale V, zatytułowanym *Ochrona terenów górniczych*. Jak się wydaje, ustawowa definicja terenu górniczego (art. 49 pr. gór.) w odniesieniu do szelfu nie wymaga istotnych modyfikacji i można ją sformułować następująco: terenem górniczym jest część szelfu kontynentalnego oraz znajdujących się nad nim wód morskich w granicach jednego lub kilku obszarów górniczych i zasięgu wpływów eksploatacji górniczej w tych obszarach. Opowiadam się tu za szerokim rozumieniem kryterium „wpływów eksploatacji górniczej”. To ostatnie będzie miało szczególnie doniosłe znaczenie przy eksploatacji bituminów w stanie płynnym²⁴.

Odpowiednie stosowanie przepisów o ochronie terenów górniczych oznacza przede wszystkim potrzebę określenia granic tych terenów. Tak więc akt o utworzeniu obszaru górniczego powinien jednocześnie określać zasięg wpływów eksploatacji górniczej (granice terenu górniczego — art. 23 ust. 2 pr. gór.). Zastrzeżenia zgłoszone w związku z omawianiem instytucji obszaru górniczego zachowują swą aktualność również w odniesieniu do wspomnianych terenów. Podjęcie działań w zakresie ochrony terenów górniczych powoduje natomiast konieczność planowania poczynań mających na celu zapobieganie powstawaniu szkód²⁵,

²⁴ Wpływy te, np. spowodowane wyciekami ropy naftowej w następstwie eksploatacji jej złóż, mogą bowiem obejmować znaczne obszary wód morskich.

²⁵ Jak się wydaje, termin ten wymaga wykładni ekstensywnej. W następstwie działalności przedsiębiorstwa górniczego może bowiem dochodzić do powstawania różnego rodzaju uszczerbków lub szkodliwych oddziaływań na środowisko, które (ze względu na rodzaj dóbr lub niemożliwość ustalenia osoby poszkodowanej) nie zawsze będą mogły być uważane za szkody w znaczeniu prawnym, chociaż obowiązek zapobiegania im nie budzi wątpliwości (por. art. 50 pr. gór., a zwłaszcza ust. 3 pkt 1). Pośrednio wskazuje na to również rozporządzenie Rady Ministrów z 2 czerwca 1978 r. w sprawie szczegółowych zasad ochrony terenów górniczych,

które mogą być wyrządzone przez przedsiębiorstwo górnicze. Można jednak wątpić, czy przyjęty w prawie górniczym mechanizm opracowywania i zatwierdzania programów ochrony terenów górniczych²⁶ zda egzamin w odniesieniu do szelfu, zwłaszcza wobec braku podstaw do współdziałania w tym zakresie z organami administracji morskiej.

Ze względu na warunki (środowisko morskie), w jakich ma być prowadzone wydobywanie naturalnych zasobów szelfu, problematyka art. 53 i nast. pr. górń. traci nieco na znaczeniu, przynajmniej w odniesieniu do odpowiedzialności o charakterze kompensacyjnym (odpowiedzialność za szkody górnicze). Jak się wydaje, przepisy tę będą mogły być stosowane w dość ograniczonym zakresie. Wiąże się to z pojęciem szkody górniczej. Będzie o niej można mówić w zasadzie tylko wówczas, gdy w następstwie robót górniczych prowadzonych przez takie przedsiębiorstwo górnicze dojdzie do powstania szkód w cudzych urządzeniach trwale związanych z szelfem albo wręcz w samym szelfie (tj. gdy przedmiotem szkody będą dobra, które mieszczą się w hipotezie art. 53 pr. górń. lub są do nich podobne). Najbardziej prawdopodobnym rodzajem szkód powstałych w następstwie prowadzenia przez przedsiębiorstwo górnicze robót górniczych w szelfie będą szkody spowodowane zanieczyszczeniem wód morskich. Doświadczenie uczy, że niejednokrotnie mogą one przybrać katastrofalne rozmiary. Dodajmy, że tylko w wyjątkowych sytuacjach będzie można je uznać za szkody górnicze. Oznacza to, że z reguły środków służących kompensacie powstałych w ten sposób uszczerbków trzeba będzie szukać w innych unormowaniach (por. jednak art. 90 pr. górń.).

11. Jak się wydaje, w odniesieniu do eksploatacji złóż szelfowych największe znaczenie będą miały przepisy art. 93 i nast. pr. górń., a zwłaszcza dotyczące wydobywania kopalin (dział VI), kierownictwa i dozoru ruchu zakładu górniczego (dział VII), miernictwa górniczego (dział VIII), załogi zakładu górniczego (dział IX), a także odnoszące się do likwidacji zakładu górniczego (dział X) oraz odpowiedzialności z tytułu wykroczeń

Dz. U. nr 15, poz. 64 (np. § 5 pkt 3). Może to oznaczać, że ustawodawca, nakładając na przedsiębiorstwa górnicze obowiązek zapobiegania powstawaniu szkód, posłużył się określeniem „szkoda” w znaczeniu faktycznym, a nie prawnym. Zagadnienie to szczególnie jaskrawo rysuje się w odniesieniu do działalności prowadzonej w szelfie, gdyż uszczerbki, które mogą powstać w następstwie prowadzonej tam działalności przedsiębiorstwa górniczego, w nielicznych tylko sytuacjach będzie można uznać za szkody w znaczeniu prawnym. Okoliczność ta nie może jednak uchylać obowiązków w zakresie zapobiegania tego rodzaju „szkodom”.

²⁶ Patrz art. 52 pr. górń. oraz zarządzenie Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego z 3 maja 1978 r. w sprawie zasad sporządzania i trybu zatwierdzania oraz zmian programu ochrony terenów górniczych, MP nr 17, poz. 60.

(dział XIII)²⁷. W znacznej mierze normują one problematykę szeroko rozumianego bezpieczeństwa i higieny pracy. Do prawidłowego funkcjonowania tych unormowań jest jednak konieczne wydanie wielu przepisów wykonawczych, jak chociażby określonych w art. 103, 104 czy też art. 113 prawa górniczego. Można też wątpić, czy obowiązujący w tej mierze stan prawny, nawet w powiązaniu z odpowiednio stosowanymi przepisami o bezpieczeństwie żeglugi i życia na morzu, pozwoli zapewnić prawidłowe funkcjonowanie przedsiębiorstwa górniczego eksploatującego złoża szelfowe, a zwłaszcza ruch jego zakładu górniczego. Jako przykład mogą służyć *Tymczasowe przepisy prowadzenia prac wiertniczych i geofizycznych na morzu*, które stanowią próbę rozwiązania przedstawionych wątpliwości, jednakże w zasadzie wyłącznie w odniesieniu do prac geologicznych prowadzonych na dnie lub pod dnem morskim i obejmujących roboty górnicze związane z poszukiwaniem kopalin bitumicznych w stanie gazowym i płynnym. W odniesieniu do działalności mającej na celu wydobywanie zasobów naturalnych szelfu przepisów takich, jak dotychczas, brakuje.

Rysuje się również potrzeba uzgadniania niektórych decyzji wydawanych na podstawie prawa górniczego (np. odnoszących się do ruchu zakładu górniczego lub dotyczących planu ruchu) z urzędami morskimi. Obecnie brak ku temu podstaw prawnych. Zagadnienie to stanowi jednak fragment szerszego problemu, jakim jest właściwość organów administracji państwowej w zakresie stosunków prawnych związanych z szelfem.

Przedstawione wątpliwości uzasadniają szybkie podjęcie badań szczegółowych nad prawem określającym zasady eksploatacji zasobów naturalnych szelfu kontynentalnego, a zwłaszcza zmierzających do opracowania przepisów wykonawczych do prawa górniczego, które to przepisy w zadowalającym stopniu uwzględniałyby wymagania związane z wykonywaniem górnictwa w warunkach morskich.

²⁷ Zdaniem J. Kalinowskiego (*Z problematyki ochrony...*, s. 335) na obszarze polskiego szelfu kontynentalnego nie ma odpowiedzialności za wykroczenia, co ma wynikać z art. 3 § 2 kodeksu wykroczeń. Autor ten zdaje się jednak nie dostrzegać, że ustawa szelfowa odsyła do odpowiedniego stosowania unormowań dotyczących badań, poszukiwań i wydobywania kopalin, te zaś zawierają przepisy o odpowiedzialności z tytułu wykroczeń (np. art. 153 pr. górn.).

Александр Липиньски

ОБЛАСТЬ РАСПРОСТРАНЕНИЯ ГОРНОГО ПРАВА НА ПОЛЬСКИЙ КОНТИНЕНТАЛЬНЫЙ ШЕЛЬФ

С о д е р ж а н и е

Действие новелизованного горного права от 26 ноября 1977 года, а также закона от 17 декабря 1977 года о континентальном шельфе Польской Народной Республики привело к необходимости установления их взаимосвязи, так как оба нормативных акта предусматривают частично расходящуюся регуляцию в области добычи естественных запасов шельфа. Однако можно полагать, что закон о шельфе, как изданный позже, отменяет противоречащее ему постановление горного права. Поэтому необходимо принять, что для добывания и использования натуральных запасов соответственно применяются положения о добычи ископаемых. Здесь принимается во внимание соответствующее применение декрета от 6 мая 1953 года о горном праве или решения № 34 совета Министров от 14 февраля 1975 года о распоряжении запасами месторождений ископаемых, добыча которых не подлежит горному праву.

В статье представлены некоторые проблемы, связанные с применением положений горного права к шельфу, в особенности касающиеся субъектов, имеющих право на добычу ископаемых, создание шахтных полей, строительство горного предприятия, охрану горных территорий; проводятся также работы по решению некоторых связанных с этим сомнений.

Aleksander Lipiński

DER ANWENDUNGSBEREICH DES BERGRECHTS IN BEZUG AUF DEN POLNISCHEN FESTLANDSOCKEL

Zusammenfassung

Das Inkrafttreten der Novelle zum Bergrecht vom 26 November 1977 und des Gesetzes vom 17 Dezember 1977 über den Festlandsockel der Volksrepublik Polen machte es erforderlich die gegenseitigen Beziehungen dieser beiden Gesetze zu bestimmen. Beide Rechtsakte sehen nämlich eine teilweise auseinander gehende Lösung im Bereich der Gewinnung der Bodenschätze des Festlandsockel vor.

Es entsteht aber der Eindruck daß das Festlandsockel-Gesetz, als das spätere Gesetz de ihm widersprechenden Bestimmungen des Bergrechts rückgängig macht. Es sei daher zu unterstellen, daß in Bezug auf die Gewinnung und Nutzung der Vorräte an natürlichen Rohstoffen im Festlandsockel einschlägige Vorschriften über die Gewinnung von Bodenschätzen entsprechend Anwendung finden. In Betracht kommt hier daher eine entsprechende Anwendung des Bergrechts vom 6 Mai 1953 oder des Beschlusses Nr. 34 des Ministerrates vom 14 Februar 1975 über die Wirtschaft von Bodenschätze, auf deren Gewinnung sich die Bestimmungen des Bergrechts nicht ausdehnen.

Im Artikel werden einige Einzelfragen behandelt, die mit der Anwendung des Bergrechts auf den Festlandsockel zusammenhängen, insbesondere in Bezug auf die Rechtssubjekte, die zur Gewinnung von Bodenschätzen, zur Bildung von Bergbauebietem, zum Bau Bergbaubetrieben und zum Schutz von Bergbauschutzgebieten berechtigt bzw. verpflichtet sind. Im Artikel wurde der Versuch unternommen einige in diesem Zusammenhang aufkommenden Probleme zu lösen.